

## **Posiedzenie Senatu RP IX Kadencji**

**29 listopada 2016 r.**

### **Rocznica Stanu Wojennego**

#### **Senator Kazimierz Wiatr:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

13 grudnia 1981 r. byłem w Bydgoszczy i tego dnia wracałem do Krakowa. Widziałem Warszawę, czołgi, transportery opancerzone. Wielu ludzi płakało. Ale chciałem powiedzieć o dwóch sprawach.

Pierwsza sprawa. Po ogłoszeniu stanu wojennego na Akademii Górniczo-Hutniczej ogłoszono strajk okupacyjny. Były osoby, które się wahały i które na ten strajk nie przyszły, jednak przyszło bardzo wiele osób, ponieważ przez ostatnie tygodnie mówiliśmy, tak jak cała „Solidarność”, że jeśli coś się zdarzy, to trzeba podjąć działanie. To coś to było zagrożenie zewnętrzną interwencją. Pamiętamy odbijane na powielaczach instrukcje, że trzeba odwracać znaki drogowe itd. Więc przyszliśmy na ten strajk na AGH ze śpiworami, z konserwami. W dużej sali pawilonu C-4 – to taka duża hala do pomiarów geodezyjnych – mieściło się bardzo dużo osób. Były odprawiane msze święte. To trwało 2 czy 3 dni, w tej chwili już nie pamiętam. Niemniej jednak to, co zapamiętałem na całe życie, to była pacyfikacja tego strajku przez milicję i wojsko. I pamiętam stłoczonych na dziedzińcu Akademii Górniczo-Hutniczej, na śniegu i mrozie, starszych wiekiem profesorów, otoczonych przez milicję i wojsko. To była noc, druga czy trzecia godzina w nocy.

Drugi wątek, o którym w tej uchwale nie ma mowy – ja powiem, dlaczego pewnie nie ma o nim mowy – to są harcerze. Harcerze krótko po powstaniu „Solidarności” powołali taką strukturę poziomą – tak to się wtedy nazywało – mianowicie Kręgi Instruktorów Harcerskich im. Andrzeja Małkowskiego. Jedni mówili, że to harcerska opozycja w oficjalnym ZHP, żeby nie używać bardziej ostrych słów, my woleliśmy określenie „harcerstwo niepokorne”. Otóż krótko przed 13 grudnia Kręgi Instruktorów Harcerskich im. Andrzeja Małkowskiego ogłosiły Pogotowie Zimowe Harcerki i Harcerzy. To była działalność oparta, wzorowana na tym, co zrobiły harcerki w 1939 r. W 1939 r. harcerki powołały pogotowie harcerki. I to Pogotowie Zimowe Harcerki i Harcerzy – były takie białe opaski, na których było napisane „pogotowie zimowe” – jak się okazało, po wprowadzeniu stanu wojennego było bardzo potrzebne, niosło pomoc wielu potrzebującym ludziom. A wiemy, że wtedy telefony nie działały, że nie można było wezwać pogotowia, nie można było uzyskać elementarnej pomocy. Oczywiście były też wśród tych młodych ludzi zatrzymania. Rozpoczęła się praca konspiracyjna. Można powiedzieć, że bez tej pracy konspiracyjnej, bez zorganizowania tych młodych ludzi, staliby się oni bardzo łatwym łupem dla służb. Tak zresztą było w pierwszych dniach stanu wojennego, kiedy harcerz z plecakiem ulotek został aresztowany, potem zmuszony do

współpracy. Takie przypadki były. Ale rzeczywiście jest tak, że wątek tej konspiracji młodzieżowej, harcerskiej jest słabo udokumentowany, ponieważ nie chcieliśmy tych młodych ludzi narażać. To jednak było dla instruktorów harcerskich trudne, w jakim stopniu ich angażować, w jakim stopniu im wpajać postawy patriotyczne, budować nadzieję, nieść pomoc potrzebującym, a jednocześnie ich nie narażać. To był taki pomysł, taka metoda śliwki: instruktorzy byli w twardej konspiracji, a młodzież współpracowała i brała udział w tych działaniach.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Ja chciałbym złożyć wniosek do tej uchwały. W pierwszej wersji uchwały w trzecim akapicie było takie zdanie złożone podrzędnie: „W tym trudnym dla polskiego narodu czasie nie zawiedli nasi prawdziwi przyjaciele, w tym w pierwszym rządzie Ojciec Święty”... W kolejnym druku, nr 324 S, podzielono je na dwa zdania, ale to drugie zdanie nie brzmi dobrze: Ojciec Święty Jan Paweł II, którego kolejne pielgrzymki dały Polakom... Proponuję poprawkę, którą za chwilę zredaguję i przekażę panu marszałkowi. Bardzo dziękuję.